

Sygn. akt II KK 309/17

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

w sprawie **M. D.**

o wydanie wyroku łącznego,

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2017 r.,

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 11 kwietnia 2017 r., sygn. akt IX Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok łączny Sądu Rejonowego w W.

z dnia 9 grudnia 2016 r., sygn. akt III K (...),

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego M. D. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem łącznym z 9 grudnia 2016 r., połączył kary jednostkowe pozbawienia wolności orzeczone w siedmiu prawomocnych wyrokach skazujących M. D. (głównie za oszustwa) i wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności; orzekł również karę łączną grzywny i umorzył postępowanie w określonym zakresie (art. 572 k.p.k.). Sąd Okręgowy w W. – po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2017 r. apelacji obrońcy podnoszącej zarzut rażącej

niewspółmierności kary pozbawienia wolności – utrzymał w mocy pierwszoinstancyjny wyrok.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca, formułując dwa zarzuty: 1) naruszenia art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k. polegającego na rozpoznaniu sprawy przez Sąd pierwszej instancji podczas nieobecności skazanego i obrońcy, których obecność była obowiązkowa, a skazany nie został skutecznie powiadomiony o wszczętym z urzędu postępowaniu w przedmiocie wyroku łącznego; 2) rażącego i mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa procesowego, to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającego na – ujmując rzecz skrótowo – nieprawidłowym rozpoznaniu apelacji kwestionującej wymierzenie kary łącznej pozbawienia wolności na zasadzie asperacji. W konsekwencji obrońca wniósł o wydanie orzeczenia o charakterze kasatoryjnym.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację zażądał jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zaprezentowane przez autora odpowiedzi na kasację stanowisko zasługiwało na uwzględnienie. Umotywował on swój punkt widzenia w sposób przekonywający, dlatego też, unikając zbędnych powtórzeń, Sąd Najwyższy za celowe uznał zwrócenie uwagi jedynie na te zagadnienia, które miały kluczowe znaczenie dla wyniku postępowania kasacyjnego.

Po pierwsze – zgodnie z art. 573 § 2 k.p.k., udział skazanego w rozprawie dotyczącej wyroku łącznego nie był obowiązkowy. Sąd *a quo* był wprawdzie uprawniony uznać jego stawiennictwo za konieczne, ale tego nie uczynił. Sytuacja procesowa w tym zakresie była więc jasna, zatem o bezwzględnej przyczynie odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. nie mogło być mowy.

Po drugie – nie wchodziła też *in concreto* w rachubę obrona obligatoryjna. Oczywiście przecież było, że skazany ukończył 18 lat, że nie był głuchy, niemy lub niewidomy i że nie zachodziła uzasadniona wątpliwość, iż stan jego zdrowia psychicznego nie pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny (art. 79 §1 pkt 1, 2 i 4 k.p.k. w zw. z art. 574 k.p.k.). Sąd właściwy nie uznał też za niezbędny udział obrońcy w rozprawie

ze względu na inne okoliczności utrudniające obronę (art. 79 § 2 k.p.k. w zw. z art. 574 k.p.k.). Nie wystąpiło więc bezwzględne uchybienie przewidziane w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Po trzecie – Sąd Najwyższy, akceptując zapatrywania nauki (zob. D. Kała, M. Klubińska: Kara łączna i wyrok łączny, Kraków 2017, s. 87 – 88), wyraża przekonanie, że do doręczenia zawiadomienia o terminie rozprawy w przedmiocie wyroku łącznego nie stosuje się obostrzonych rygorów z art. 132 § 4 k.p.k. Trzeba jednak pamiętać, że ujęta w tym przepisie regulacja dotyczy nieobecności na rozprawie głównej lub posiedzeniu, na którym zapada wyrok, a więc odnosi się do tych forów, na których rozstrzyga się o odpowiedzialności karnej, a poza tym jest ona wyjątkiem i z tej racji nie podlega wykładni rozszerzającej.

Po czwarte (co uszło uwagi skarżącego) – skazany został w dniu 22 lipca 2016 r. poinformowany w rozmowie telefonicznej przez zawodowego kuratora sądowego, sprawującego w innej sprawie dozór, o wszczęciu z urzędu w Sądzie Rejonowym postępowania w przedmiocie wyroku łącznego; tenże kurator podał skazanemu nawet sygnaturę akt – III K (...) (k. 202 i 207). Faktu tego skarżący nie zanegował. Mimo dysponowania taką wiedzą, skazany nie poinformował ani kuratora, ani Sąd pierwszej instancji, pod jakim adresem przebywa w Wielkiej Brytanii, i nie podjął jakichkolwiek kroków w kierunku wykazania swoich racji, zwłaszcza tych, które - w jego mniemaniu – przemawiałyby za ukształtowaniem kary łącznej pozbawienia wolności według zasady absorpcji. Miał tu więc zastosowanie art. 138 k.p.k., który stanowi, że strona przebywająca za granicą ma obowiązek wskazać adresata dla doręczeń w kraju; w razie nieuczynienia tego pismo wysłane na ostatnio znany adres w kraju uważa się za doręczone. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie: skazany M. D. w styczniu 2016 r. wyjechał do Wielkiej Brytanii, nie wskazując adresu do doręczeń w Polsce, mimo że wiedział od zawodowego kuratora sądowego, pod którego dozorem pozostawał, o toczącym się z urzędu przed właściwym Sądem postępowaniu w kwestii wyroku łącznego. Co prawda wiadomość o powiadomieniu skazanego przez zawodowego kuratora sądowego o wszczęciu z urzędu postępowania w przedmiocie wyroku łącznego nie dotarła do Sądu *a quo* przed wydaniem wyroku łącznego, ale znał ją już Sąd odwoławczy; ze względu jednak na zakres

zaskarżenia apelacyjnego (art. 447 § 2 k.p.k.) kwestii tej nie poświęcił w uzasadnieniu uwagi. Siłą rzeczy wysłane skazanemu na ostatnio znany adres w kraju zawiadomienie o rozprawie w dniu 25 listopada 2016 r. należało uznać za doręczone.

W podsumowaniu dotychczasowych rozważań, uogólniając całe zagadnienie, wolno stwierdzić: **1. Do doręczenia skazanemu zawiadomienia o terminie rozprawy w przedmiocie wyroku łącznego nie stosuje się obostrzonych rygorów z art. 132 § 4 k.p.k. 2. Uzyskanie przez skazanego przebywającego za granicą, który nie wskazał adresu dla doręczeń w Polsce, od podmiotu uczestniczącego w udzielaniu ochrony prawnej w ramach sądowego postępowania, jakim jest zawodowy kurator sądowy, informacji o wszczęciu z urzędu w stosunku do niego postępowania w przedmiocie wyroku łącznego przed konkretnym sądem sprawia, że zawiadomienie o terminie pierwszoinstancyjnej rozprawy wysłane na ostatnio znany adres w kraju, uważa się – w myśl art. 138 k.p.k. – za doręczone.**

Po piąte wreszcie – zarzut kasacyjny forsujący tezę o obrazie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. znalazł się na granicy dopuszczalności. Jego treść wskazywała, że skarżący, nie bacząc na ograniczenie wynikające z art. 523 § 1 k.p.k., podjął próbę skłonienia instancji kasacyjnej do rozpoznania w istocie zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Pogląd obrońcy o bezzasadnym uchyleniu przez Sąd odwoławczy orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności, które objęte było sędziowskim swobodnym uznaniem, nie mógł zatem przynieść oczekiwanego przez niego rezultatu.

W tym stanie rzeczy Sądowi Najwyższemu nie pozostawało nic innego, jak tylko oddalić kasację w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. i obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne (art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.).